**Grupa I**

„Karol Wojtyła urodził się już w wolnej Polsce, chociaż kraj był w stanie wojny z bolszewicką Rosją [...]. Przyszły papież wychowywał się w atmosferze domu znaczonej głęboką wiarą w Boga, wzajemną miłością i szacunkiem dla dziedzictwa kulturowego Polski. Po wczesnej śmierci mamy i brata pozostał mu tylko ojciec. Już jako Jan Paweł II w rozmowie z André Frossardem dostrzegł w tym opuszczeniu przez najbliższych wolę Bożej Opatrzności i powiedział: «Moje lata chłopięce i młodzieńcze łączą się przede wszystkim z postacią ojca, którego życie duchowe po stracie żony i starszego syna niezwykle się pogłębiło. Patrzyłem z bliska na jego życie, widziałem, jak umiał od siebie wymagać, widziałem, jak klękał do modlitwy. To było najważniejsze w tych latach, które tak wiele znaczą w okresie dojrzewania młodego człowieka. Ojciec, który umiał sam od siebie wymagać, w pewnym sensie nie musiał już wymagać od syna. Patrząc na niego, nauczyłem się, że trzeba samemu sobie stawiać wymagania i przykładać się do spełniania własnych obowiązków»”.

André Frossard, *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, s. 14-15

Czyż można mieć lepszą szkołę patriotyzmu? Życia wartościami i miłości Ojczyzny ojciec uczył syna na klęczkach, na modlitwie. Dlatego miał tak wielki wpływ na kształtowanie osobowości małego Karola. Wiele lat później Ojciec Święty nazwał swój dom rodzinny pierwszym domowym seminarium.

**Grupa II**

Ojciec uczył małego Karola umiłowania polskiej ziemi, kultury, tradycji własnego narodu, ojczystej historii. Sam rozmiłowany w polskiej poezji romantycznej, całym sercem wspierał młodzieńcze zainteresowania syna teatrem i literaturą. To właśnie ojcu przyszły papież zawdzięcza szczególne umiłowanie twórczości Juliusza Słowackiego, Cypriana Kamila Norwida i Stanisława Wyspiańskiego.

Wśród osób, które w dużej mierze odcisnęły swoje znamię na duchowym obliczu Karola Wojtyły, wymienić trzeba też księży Edwarda Zachera i Kazimierza Figlewicza oraz znakomitego nauczyciela, a później przyjaciela Jana Pawła II – Mieczysława Kotlarczyka. Gorącą miłość do Polski kształtowali w przyszłym papieżu tak wielcy ludzie Kościoła i Ojczyzny, jak: książę kard. Adam Stefan Sapieha, Jan Tyranowski i Prymas Tysiąclecia Stefan kardynał Wyszyński.

**Grupa III**

Miłość do Ojczyzny Karola Wojtyły, przyszłego papieża, wyrosła z miłości jego rodziców do Polski, z przykładu życia, który dawał mu ojciec, z zachwytu nad pięknem ziemi rodzinnej – ziemi wadowickiej, z prężnego środowiska szkolnego i kulturalnego Wadowic, z pielgrzymowania do Kalwarii Zebrzydowskiej, z modlitwy w klasztorze karmelitów na Górce w Wadowicach, a później z atmosfery Uniwersytetu Jagiellońskiego, doświadczenia II wojny światowej, pracy w kamieniołomach, pracy duszpasterskiej i naukowej oraz ze zmagania się z imperium nieprawości.